

**Wyrok z dnia 27 maja 1997 r.  
II UKN 151/97**

**Przepis art. 4 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) wyłączający pracownicze ubezpieczenie społeczne małżonka zatrudnionego w zakładzie pracy prowadzonym na własny rachunek przez drugiego z małżonków, nie obejmuje osób pozostających ze sobą w związku faktycznym (konkubinacie).**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 maja 1997 r. sprawy z wniosku Elizy K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi IV w W. o składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 14 stycznia 1997 r.[...]

o d d a l i ł kasację.

**U z a s a d n i e n i e**

Wnioskodawczyni Eliza K. zawarła z Wojciechem Ł., właścicielem firmy "I.-E.", dwie umowy: w dniu 1 stycznia 1991 r. umowę o pracę, która trwa nadal i od tej daty została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego jako pracownik, a od 1 czerwca 1994 r. umowę spółki cywilnej (pośrednictwo ubezpieczeniowe). Decyzjami z dnia 19 listopada 1994 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział IV w W. stwierdził, że wnioskodawczyni od 1 lipca 1991 r. nie podlega ubezpieczeniu pracowniczemu, a od dnia 1 czerwca 1994 r. podlega ubezpieczeniu społecznemu przewidzianemu ustawą z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.). Wobec odwołania wnioskodawczyni Sąd Wojewódzki oddalił je nie obejmując rozstrzygnięciem pierwszej z wymienionych decyzji. Uchylając ten wyrok, Sąd Apelacyjny zalecił rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem, że Eliza K. urodziła w dniu 7 lipca 1991 r. i 7 kwietnia 1994 r. dwoje dzieci, których ojcem jest Wojciech Ł. Wszystkie świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłki: macierzyńskie, porodowe, wychowawcze i rodzinne) od lipca 1991 r. otrzymywała na adres Wojciecha Ł., mimo iż w odwołaniu twierdziła, że zamieszkuje pod tym adresem dopiero od 9 czerwca 1993 r.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Wojewódzki zmienił drugą z wyżej opisanych decyzji i ustalił, że wnioskodawczyni w okresie od 9 czerwca 1993 r. do 30 maja 1994 r. podlegała ubezpieczeniu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, a w pozostałej części odwołanie oddalił. Sąd ten ustalił, że co najmniej od 9 czerwca 1993 r. wnioskodawczyni prowadzi wspólne gospodarstwo z Wojciechem Ł., a od dnia zawarcia spółki cywilnej (1 czerwca 1994 r.) jest objęta

ubezpieczeniem jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Trafna jest stąd decyzja odmawiająca objęcia wnioskodawczyni pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Umowa o pracę zawarta z Wojciechem Ł. w dniu 28 grudnia 1990 r. nie odpowiadała faktycznemu statusowi Elizy K.

Apelację wnioskodawczyni od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił, w pełni podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym uchwałę z dnia 28 września 1994 r. II UZP 27/94, a zwłaszcza wyjaśnienia zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 56/95 (OSNAPIUS 1996 nr 16 poz.240) dotyczące pojęcia "pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym", dochodząc do przekonania, że wnioskodawczyni spełnia przesłanki pozwalające na stwierdzenie, że pozostaje z Wojciechem Ł. we wspólnym gospodarstwie domowym.

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją wnioskodawczyni i zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.) oraz art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) przez błędną ich wykładnię, wniosła o jego zmianę i ustalenie, że również w okresie od 9 czerwca do 31 maja 1994 r. i od 1 czerwca 1994 r. podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jedną z podstaw, na których można oprzeć kasację jest - w myśl art. 393<sup>1</sup> pkt 1 KPC - naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Błędna wykładnia prawa to jego nieprawidłowe zrozumienie przez sąd, przy czym przy powoływaniu się na tę podstawę konieczne jest wskazanie jaki przepis prawa materialnego został w ten sposób naruszony i na czym konkretnie naruszenie to polegało. Nie może być uznane za wystarczające samo powołanie naruszonych przepisów, a kwestionowanie - dla jego wykazania - ustalonego stanu faktycznego nie jest dopuszczalne. Z treści art. 393<sup>11</sup> KPC wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji. W powiązaniu z przepisem art. 393<sup>15</sup> KPC uprawnione jest twierdzenie, że Sąd Najwyższy jest związany w ramach postępowania kasacyjnego stanem faktycznym ustalonym przez sądy pierwszej i drugiej instancji, a wynikającym z uzasadnień wyroków. W wyroku z dnia 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96 (jeszcze nieopublikowanym) wskazano, że Sąd Najwyższy nie może zmieniać w toku postępowania kasacyjnego ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy niższych instancji. Te ogólne uwagi wprost dotyczą rozpoznawanej sprawy.

Skarga kasacyjna, mimo iż bazuje na błędnym zrozumieniu przez Sąd Apelacyjny art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin, to jednak w swej istocie kwestionuje ustalone przez Sądy obu instancji fakty, według których wnioskodawczyni nie była związana z Wojciechem Ł. umową o pracę, ale współpracowała z nim przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Z niewątpliwego faktu, iż Eliza K. zamieszkuje w domu Wojciecha Ł. z dwojgiem jego dzieci, Sądy wyciągają wniosek, że "przy takim układzie rodzinnym... byłoby zupełnie nie do przyjęcia założenie, iż wiązała ich umowa

o pracę". Przypomnieć trzeba, że początkowo strony związane były umową zlecenia, a umowę o pracę zawarły w chwili, gdy wnioskodawczyni była w czwartym miesiącu ciąży. To wszystko - w ocenie Sądu Apelacyjnego - dawało podstawę do przyjęcia, że status wnioskodawczyni nie był statusem pracownika. Wbrew zarzutom kasacji, Sądy Wojewódzki i Apelacyjny nie wyłączyły dopuszczalności istnienia umów o pracę między osobami pozostającymi ze sobą w faktycznym związku, ale ustaliły, że w rozpoznawanej sprawie nie funkcjonowała między stronami umowa o pracę, ale współpracowały one ze sobą przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Powyższe należy do ustaleń faktycznych, te zaś nie mogą być skutecznie zwalczane w kasacji zarzucającej naruszenie prawa materialnego.

W myśl utrwalonego już i trafnie zacytowanego przez Sąd drugiej instancji orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie można wyłączyć możliwości zawarcia z osobą wymienioną w art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. umowy o pracę, ale dotyczy to tylko tych sytuacji, gdy zawarta między stronami umowa o pracę jest nią w rzeczywistości. Konieczna jest też ocena, czy formalna nazwa umowy odpowiada jej rzeczywistej treści, a więc czy nie jest to czynność prawna mająca na celu obejście ustawy. Zasada powszechnego ubezpieczenia społecznego wszystkich pracowników wynikająca z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, doznaje w jego ustępie 2 punkcie 2 ograniczenia, gdy idzie o małżonka zatrudnionego w zakładzie pracy prowadzonym na własny rachunek przez drugiego z małżonków. W takiej bowiem sytuacji pracownicze ubezpieczenie społeczne jest wyłączone. Przepis ten obejmuje jedynie osoby pozostające ze sobą w związku małżeńskim w rozumieniu prawa (Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), ale w sytuacji, gdy osoby takie pozostają ze sobą w związku faktycznym (konkubinacie), prawnie nie wyłączona możliwość istnienia między nimi zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jest ograniczona, gdy osoby takie pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. Wtedy bowiem w miejsce ubezpieczenia pracowniczego, ma zastosowanie ubezpieczenie osób współpracujących. Pojęcie "pozostania we wspólnym gospodarstwie domowym" w rozumieniu art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. zostało wyjaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 56/95 (OSNAPiUS 1996 nr 16 poz. 240) i obecny skład wyjaśnienie to podziela.

W tych więc warunkach stwierdzić trzeba, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, stąd też na zasadzie art. 393<sup>12</sup> KPC orzeczono jak w sentencji.

#### **Notka**

Powołane w uzasadnieniu orzeczenia zostały opublikowane - **uchwała z dnia 28 września 1994 r. II UZP 27/94** w OSNAPiUS 1994 nr 11 poz. 181 oraz w PiZS 1995 nr 5 s. 74 z glosą Z. Myszki, a **wyrok z dnia 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96** w OSNAPiUS 1997 nr 19 poz. 377.

=====